

Przewidują trzęsienia ziemi obserwując atmosferę

12 listopada 2015

Od dłuższego czasu uczeni na świecie poszukują sposobów przewidywania trzęsień ziemi. Dotychczas nikomu się to nie udało, ale blisko mogą być rosyjscy naukowcy, którzy wykazali możliwość przewidywania trzęsień ziemi poprzez obserwacje zmian atmosferycznych.

Eksperti z Uniwersytetu Technicznego w Murmańsku twierdzą, że na podstawie dostępnych już dzisiaj danych satelitarnych o stanie atmosfery, można wykryć najwcześniejsze etapy procesów sejsmicznych, które powodują silne wstrząsy o magnitudzie sześciu stopni i powyżej. Kluczowy w ustaleniu miejsc ryzyka sejsmicznego okazuje się być zwłaszcza aktualny stan jonosfery.

Wyszukiwanie zależności pomiędzy procesami atmosferycznymi i sejsmicznymi nie jest czymś nowym. Zgromadzone dane satelitarne i naziemne obserwacje jonosfery wykazały wielokrotnie, że przed dużymi trzęsieniami ziemi zarejestrowano poważne nieprawidłowości w składzie atmosfery. Objawiało się to znacznym wzrostem lub spadkiem stężenia naładowanych cząstek. Zjawisko to otrzymało nazwę „jonosferycznego prekursora trzęsień ziemi”. Anomalie pojawiają się zwykle na kilka dni przed zdarzeniami sejsmicznymi.

Naukowcy z Murmańska odkryli takie nieprawidłowości w analizie danych satelitarnych zebranych w przeddzień wystąpienia trzęsienia ziemi na Haiti, które uśmierciło aż 316 tysięcy ludzi. Podobne anomalie stwierdzono w danych satelitarnych zebranych w kilka dni przed wielkim trzęsieniem ziemi w Japonii w 2011 roku, która doprowadziło do tsunami i zniszczenia elektrowni w Fukushima.

Ostateczne potwierdzenie możliwości przewidywania trzęsień ziemi wymaga wyjaśnienia mechanizm powstawania tych anomalii. Sugeruje się, że ma to związek z poprzedzającymi wstrząsami procesami występującymi w powietrzu, na ziemi i pod nią. Mechanizm ten został prawdopodobnie zidentyfikowany w ciągu ostatnich kilku lat badań. Opracowany komputerowy model fizyczny i matematyczny górnych warstw atmosfery Ziemi, jest w stanie szczegółowo analizować i symulować różne procesy występujące w atmosferze ziemskiej.

Specjaliści udowodnili, że anomalie atmosferyczne występują z powodu pojawienia się prądu elektrycznego płynącego między powierzchnią ziemi i jonosferą. Powodem tego prądu są pyły, drobne kamienie i aerozole ogrzewane parą wodną, która w najwcześniejszych etapach procesów sejsmicznych jest wyrzucana z ziemi. Według rosyjskich ekspertów cechy tych anomalii z wysokim stopniem dokładności mówią o początku procesów sejsmicznych skutkujących trzęsieniem ziemi.

Oczywiście, gdy tylko mówi się o jonosferze, której zmiany mogą być kluczowe dla zrozumienia procesów sejsmicznych, nie sposób nie wspomnieć o HAARP. Amerykańska instalacja do manipulacji tą warstwą atmosfery, znajdująca się na Alasce, od dawna była wskazywana jako prawdopodobna broń do wyzwalania trzęsień ziemi. Odkrycie ewidentnej zależności między anomaliami jonosfery a zjawiskami sejsmicznymi może tylko wesprzeć tę teorię spiskową.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl